

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 09 grudnia 2016r.

Powódka G. Z. złożyła pozew o zapłatę kwoty 560,98 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 18.02.2016r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu wskazała, że dnia 18.11.2015r. Ł. Z. prowadził należący do powódki samochód marki V. (...) o nr rej. (...) na drodze K 24. W momencie przejazdu pod wiaduktem pod drogą ekspresową S 3 na przednią szybę pojazdu spadł drewniany element, który uszkodził ją. Ł. Z. wezwał policję, a funkcjonariusze stwierdzili obecność drewnianych elementów przy krawędzi wiaduktu. Powódka dokonała naprawy pojazdu, wydając na ten cel kwotę 690 zł. Powódka skierowała pismo do zarządcy drogi Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, któremu zgłosiła szkodę. Zarządca przekazał sprawę Towarzystwu (...), który odmówił uznania odpowiedzialności za zdarzenie.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. V. (...) w W. wniosło o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów procesu. Pozwany wskazał, że nie zachodzą podstawy do odpowiedzialności Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad za powstałą szkodę. Niezasadne jest oczekiwanie przyjęcia odpowiedzialności za każde zdarzenie mające miejsce na zarządzanym terenie. Z informacji od ubezpieczonego wynika, że dokonywał on objazdów podległych mu dróg z dużą częstotliwością. (...) wywiązywała się z obowiązku okresowego monitorowania stanu nawierzchni i podejmowała działania zmierzające do zwiększenia bezpieczeństwa uczestników ruchu. Ubezpieczony dochował miernika należytej staranności i właściwie zadbał o powierzoną infrastrukturę drogową. Zaniedbanie lub działanie sprawcze nie zostało przez powódkę wykazane. Fakt administrowania drogą przez stosowny podmiot nie oznacza istnienia nieograniczonej odpowiedzialności za zdarzenia na drodze.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

G. Z. jest właścicielką samochodu marki V. (...) o nr rej. (...). W dniu 18 listopada 2015r. pojazdem kierował Ł. Z., który poruszał się w stronę S. drogą K 24. W momencie przejazdu pod wiaduktem, przez który biegnie droga ekspresowa S 3, na kierowany przez niego pojazd V. spadł kłoc drewna, uderzając samochód w przednią szybę, która uległa uszkodzeniu. Kierowca zatrzymał się i zawiadomił policję, która przyjechała na miejsce zdarzenia. Funkcjonariusze stwierdzili obecność innych elementów drewnianych na pobliskim wiadukcie. Droga ekspresowa S 3 jest w zarządzie Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad. Zarządca posiada ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w Towarzystwie (...) spółka akcyjna V. (...) w W..

Dowód: notatka policyjna k. 10-11, zeznania Ł. Z. k. 57, zeznania R. G. (1) k. 70, zeznania J. M. (1) k.70v oraz bezsporne

Powódka naprawiła pojazd, dokonując wymiany przedniej szyby w PHU (...) w G. W., uiszczając za usługę kwotę 690 zł brutto, tj. 560,98 zł netto.

Dowód: faktura z 19.11.2015r. k. 12, zeznania Ł. Z. k. 57

Pismem z 15.01.2016r. G. Z. zgłosiła szkodę Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Zgłoszenie zostało przekazane ubezpieczycielowi (...).U. S.A. (...) stwierdził brak odpowiedzialności ubezpieczonego za powstałą szkodę i odmówił wypłaty odszkodowania.

Dowód: zgłoszenie szkody k. 13, pismo (...) K. 14, decyzja (...) z 17.02.2016r. oraz z 11.04.2016r. k. 15-16, k. 19-20, pismo z 04.03.2016r. k. 17-18, akta szkody k. 55

Sąd zważył co następuje:

Powództwo okazało się zasadne. Strona powodowa wskazywała na nienależyte utrzymanie drogi S 3, w tym brak prowadzenia prac porządkowych i właściwej kontroli drogi na wiadukcie. Zgodnie z art. 415 kc kto z

winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Osoba prawna jest obowiązana do naprawienia szkody wyrządzonej z winy jej organu (art. 416 kc). Przesłankami odpowiedzialności odszkodowawczej są: 1) zaistnienie szkody; 2) wystąpienie zdarzenia powodującego szkodę; 3) związek przyczynowy między czynem niedozwolonym a szkodą. Przy odpowiedzialności na zasadzie winy poszkodowany ma obowiązek wykazania okoliczności, które dają podstawę do postawienia zarzutu zawinonego działania lub zaniechania. W prawie cywilnym bezprawność należy rozumieć szerzej i przyjmować, iż stanowi ona złamanie reguł postępowania określonych nie tylko przez normy prawne, ale też zasady współżycia społecznego. Bezprawne może być zatem zachowanie, przez które sprawca szkody nie zastosował się do określonego nakazu czy postąpił wbrew zakazowi wynikającemu z przepisów prawa, ale też kiedy jego zachowanie, choć nie narusza żadnej normy prawnej, przekracza potrzebę ostrożności wymaganą przez zasady współżycia między ludźmi. Uzasadnione jest zatem stwierdzenie, iż bezprawność jest efektem ogólnego, normatywnego zakazu niewyrządzania szkody. Niezachowanie należytej staranności stanowi o bezprawności działania lub zaniechania sprawcy szkody. Należyta staranność postrzegać trzeba jako kryterium stanowiące o naganności zachowania sprawcy szkody. Postać i stopień winy nie mają istotnego znaczenia w reżimie deliktowym, bowiem odpowiedzialność przypisywana jest tu za każde, choćby najmniejsze zawinienie. Niedbalstwo łączy się ze stwierdzeniem, iż do szkody doszło na skutek niezachowania przez sprawcę należytej staranności wymaganej w stosunkach danego rodzaju. Oznaczony w ten sposób wzorzec ma charakter abstrakcyjny i odnosi się do każdego, kto znalazł się w określonej sytuacji. Zaniechanie może zostać uznane za bezprawne jedynie w sytuacji, w której na podmiocie odpowiedzialnym ciążył konkretny obowiązek podjęcia określonego działania, które nie zostało podjęte. Ciężar wykazania wszystkich przesłanek odpowiedzialności z art. 415 kc, a w konsekwencji istnienia w konkretnej sytuacji obowiązku działania, spoczywa na poszkodowanym. Wspomniane powyżej niedbalstwo to zachowanie odbiegające niekorzystnie od wzorca właściwego postępowania ustalanego na podstawie kryterium staranności wymaganej w stosunkach danego rodzaju.

Niewątpliwie zarządca drogi jest obowiązany do utrzymania stanu bezpieczeństwa drogowego i nie powinien dopuszczać do występowania zagrożeń na drodze. Skoro przypisanie winy sprowadza się do postawienia sprawcy zarzutu, że postąpił on w sposób sprzeczny z normą postępowania, to w pełni zasadnym jest wymóg, aby można było w danych okolicznościach oczekiwać od sprawcy zastosowania się do niej. Po stronie powódki niewątpliwie wystąpiła szkoda, która ma wymierny charakter. Doszło bowiem do uszkodzenia mienia, które stanowi własność G. Z.. Naprawa pojazdu powódki wiązała się z poniesieniem wydatku w postaci pokrycia wierzytelności w zakładzie naprawczym. Zdarzenie sprawcze to brak należytego nadzoru nad przejazdem wiaduktowym na drodze ekspresowej, który w określonych okolicznościach okazał się niebezpieczny dla uczestników ruchu. Zagrożenie to miało charakter realny i choć okazało się incydentalne, to wskazało na potrzebę właściwego zabezpieczenia przejazdów pod drogami szybkiego ruchu. Kontrola i nadzór nad drogą nie doprowadziły do stwierdzenia zagrożenia, które było poważne. W ocenie sądu zaniechanie polegające na niewystarczającym nadzorze i zabezpieczeniu wiaduktu pozostaje w bezpośrednim związku ze szkodą w mieniu powódki. W sytuacji właściwego zabezpieczenia drogi nie doszłoby do powstania niebezpieczeństwa przypadkowego upadku przedmiotu z wiaduktu. Strona pozwana wskazywała, że służby drogowe dokonywały objazdów drogi ekspresowej, lecz nie ujawniły przedmiotowego niebezpieczeństwa. Jak wynika ze sprawy zagrożenia związane z ruchem drogowym są rozmaite, gdyż sytuacje niebezpieczne mogą wynikać z zachowania innych uczestników ruchu, jak również mogą mieć źródło w stanie drogi czy jej odpowiednim utrzymaniu. Zasadniczo zarządca winien kompleksowo zapewniać właściwe warunki funkcjonowania systemu utrzymania dróg. Sam pozwany przyznaje, że praca jednostki sprawującej zarząd drogi powinna być tak zorganizowana, żeby miała możliwość szybkiego stwierdzenia zagrożenia bezpieczeństwa i podjęcia działań zmierzających do usunięcia zagrożenia.

W niniejszej sprawie jako pozwany występował ubezpieczyciel, który wstąpił w obowiązki ubezpieczonego i występował jako strona w procesie. W myśl art. 822 § 1 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (§ 4). Ustawa z dnia 21 marca 1985r. o drogach publicznych wskazuje, że drogi krajowe stanowią własność Skarbu Państwa, z tymże zarządcą tych dróg jest Generalny Dyrektor Dróg

Krajowych i Autostrad. Zgodnie z art. 19 i 20 ustawy organ administracji rządowej lub jednostki samorządu terytorialnego, do którego właściwości należą sprawy z zakresu planowania, budowy, przebudowy, remontu, utrzymania i ochrony dróg, jest zarządcą drogi. Do zarządcy drogi należy w szczególności: utrzymanie nawierzchni drogi, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą, przeprowadzanie okresowych kontroli stanu dróg i drogowych obiektów inżynierskich oraz przepraw promowych, ze szczególnym uwzględnieniem ich wpływu na stan bezpieczeństwa ruchu drogowego, w tym weryfikację cech i wskazanie usterek, które wymagają prac konserwacyjnych lub naprawczych ze względu na bezpieczeństwo ruchu drogowego. W ocenie sądu istnieją podstawy by przypisać odpowiedzialność za zaistnienie zdarzenia zarządcy drogi – Generalnemu Dyrektorowi Dróg Krajowych i Autostrad. Powstanie szkody nastąpiło wskutek zaniechania, które umożliwiło to, że element drewniany mógł swobodnie spaść z pasa drogi ekspresowej na poniżej przebiegający inny pas ruchu. Jest oczywiste, że w pasie drogowym nie powinny znajdować się jakiegokolwiek obiekty nie związane z infrastrukturą drogową, natomiast wszelkie elementy które spowodują niebezpieczeństwo winny być usuwane. Bez wątpienia przedmiot, który spowodował szkodę, nie był częścią techniczną związaną z drogą i najprawdopodobniej stanowił część ładunku zgubionego przez użytkownika drogi ekspresowej. Pozostawianie tego elementu w pasie drogi powodowało niebezpieczeństwo dla ruchu drogowego. Taki element powinien zostać usunięty z drogi w sposób odpowiedni i bezpieczny. W tej sytuacji doszło do niekontrolowanego przesuwania przedmiotu pozostawionego w pasie drogowym, który ostatecznie spadł z wiaduktu na przejeżdżający pod nim pojazd powódki. Należało więc tak zabezpieczyć przejazdy wiaduktowe, aby ograniczyć ryzyko takich zdarzeń. Kierujący pojazdem w takich warunkach nie ma możliwości przewidzenia i uniknięcia zdarzenia, którego nie można traktować wyłącznie w kategoriach nieszczęśliwego wypadku. Przy zachowaniu standardów utrzymania dróg nie doszło by do takiego wypadku, gdyż niebezpieczeństwo zostałoby unicestwione. Poza tym przy odpowiednich zabezpieczeniach wiaduktu nie doszłoby do spadnięcia takiego elementu z pasa drogowego. Nic nie wskazuje na to, że upadek drewnianego kloca był spowodowany umyślnym działaniem osoby trzeciej, a wynikał z działania sił przyrody i otoczenia, np. wiatru czy oddziaływania ze strony przejeżdżających pojazdów. Zarządca drogi dopuścił do sytuacji w której zbędne przedmioty pozostawały w pasie drogi ekspresowej, a następnie w sposób niekontrolowany zostały z niego wyrzucone. Podobna sytuacja mogła dotyczyć sopli lub lodu, który nie byłby usuwany z obiektów drogowych. Pozwany deklaruje, że w trakcie objazdów nie ujawniono elementów drewnianych w obrębie wiaduktu, jednakże w dniu zdarzenia klocki drewniane znajdowały się na drodze ekspresowej, co wynika z obiektywnych dowodów. Zdaniem sądu zachodzą warunki do uznania odpowiedzialności zarządcy drogi, a przez to zaktualizował się obowiązek spełnienia świadczenia odszkodowawczego przez pozwanego jako ubezpieczyciela. W ocenie sądu powódka udokumentowała wysokość poniesionej szkody poprzez przedłożenie faktury za montaż przedniej szyby w jej pojeździe. Niewątpliwie szyba samochodu G. G. Z. została uszkodzona w wyniku rozbicia jej przez spadający kawałek drewna, co wynika z zeznań świadków, jak również notatki policyjnej. Powódka po zdarzeniu zleciła naprawę pojazdu w lokalnym zakładzie, zajmującym się tego rodzaju działalnością, na dowód czego przedłożyła dowód poniesienia wydatku na ten cel. W ocenie sądu faktura jest wiarygodnym dowodem dokumentującym naprawienie wyrządzonej szkody. Z okoliczności sprawy nie wynika, aby świadczenie zostało zawyżone, bowiem powódka skorzystała z usług funkcjonującego na rynku podmiotu. Zeznania świadka Ł. Z. zasługują na uwzględnienie i można się na nich oprzeć, ustalając stan faktyczny. Świadek był kierowcą pojazdu, który uległ uszkodzeniu, a jego relacja jest jasna i pełna, stąd nie można mieć wątpliwości, że do zdarzenia doszło w warunkach wskazanych przez świadka. Zeznał, że pod barierkami wiaduktu jest wolna przestrzeń, przez którą mogą przedostać się takie elementy, które spowodowały szkodę w prowadzonym przez niego samochodzie. Relacja ta koresponduje z zeznaniami policjantów R. G. i J. M., którzy byli na miejscu zdarzenia. Funkcjonariusze zeznając przedstawili swoje ustalenia i wskazali, że stwierdzili obecność na wiadukcie elementów drewnianych, które były przesuwane podmuchami wiatru. Zeznania przesłuchanych osób są spójne i niesprzeczne, a wyłania się z nich jednoznaczny opis zdarzenia.

Reasumując powyższe sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 560,98 zł, która stanowiła wysokość odszkodowania za uszkodzenie pojazdu G. Z. w warunkach za które odpowiada zarządca drogi. Z uwagi na to, że pozwany pozostawał w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia pieniężnego sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie na mocy art. 455 kc w zw. art. 481 kc.

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc w stosunku do wyniku procesu, zasądzając od pozwanego na rzecz powódki kwotę 407 zł, na którą składała się opłata od pozwu - 30 zł, opłata skarbową – 17 zł i wynagrodzenie pełnomocnika – 360 zł ustalona zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (w brzmieniu sprzed dnia 27.10.2016r.).

ZARZĄDZENIE

1. Odnotować w kontrolce sporządzania uzasadnień

2. Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć:

- pełnomocnikowi powódki r. pr. (...)

- pełnomocnikowi pozwanego r. pr. (...)

3. za 14 dni